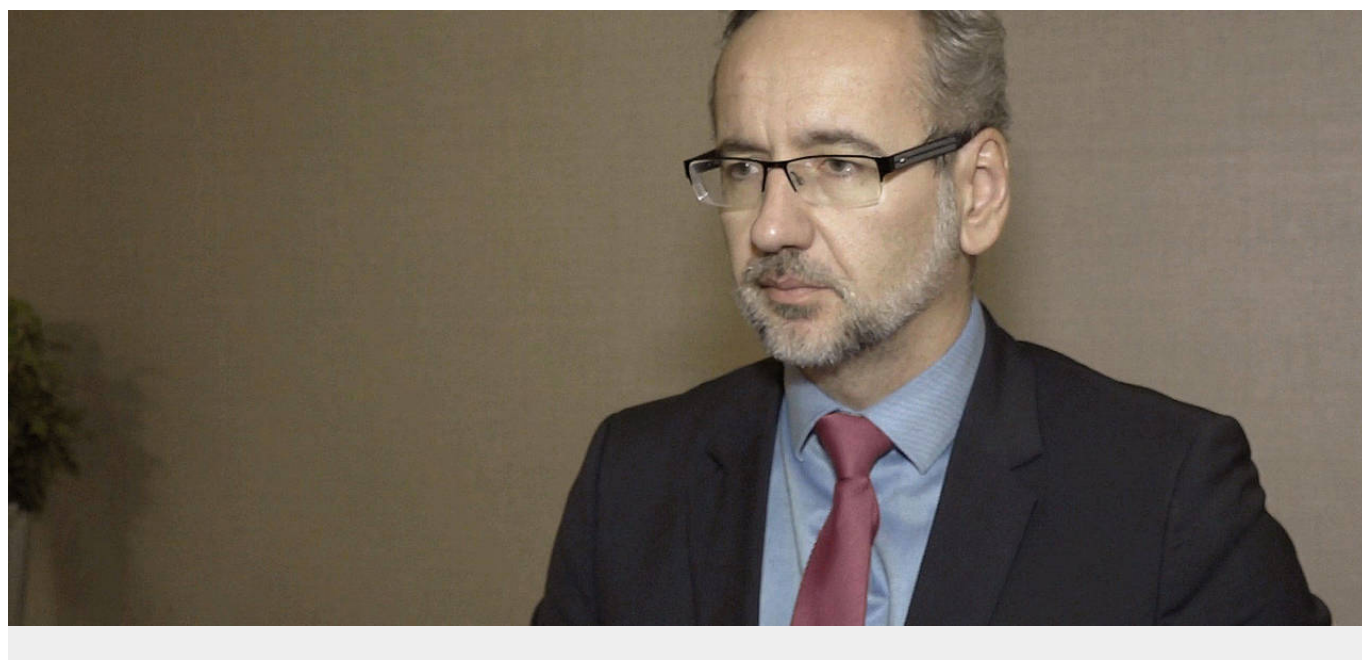




Medexpress, 2020-01-10 11:46

Ministerstwo Zdrowia ogłasza zmiany w psychiatrii dziecięcej



Nawet ponad trzysta poradni psychologiczno-psychoterapeutycznych zapewni dzieciom i młodzieży opiekę w ich środowisku.

Średni koszt działania takich placówek to 500 tys. zł rocznie. Będą stanowić fundament nowego systemu. Drugim szczeblem mają być poradnie, połączone z oddziałem dziennym, w których będą pracować psychiatry. Oddziały zamknięte to ostateczność.

Środowiskowe poradnie psychologiczno-psychoterapeutyczne będą funkcjonować w czteroosobowych zespołach: psycholog, terapeuta środowiskowy i dwóch psychoterapeutów.

- Mają zajmować się wybranymi, występującymi dość powszechnie problemami, niewymagającymi konsultacji lekarza psychiatry. Będą przyjmować pacjentów bez skierowania - mówiła w piątek na konferencji prasowej wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko. W poradniach tych wsparcie mieliby otrzymywać również pacjenci po kryzysach psychicznych, w tym po hospitalizacjach w szpitalach psychiatrycznych.

Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia zapewnił, że zarządzenie w sprawie warunków udzielania świadczeń w tych poradniach jest już praktycznie gotowe i lada dzień zostanie podpisane. Pierwsze konkursy będą uruchomione w lutym, zaś pierwsze poradnie powinny otrzymać kontrakty na przełomie pierwszego i drugiego kwartału.

- Będziemy apelować do samorządów, przede wszystkim do powiatów, które odpowiadają za organizację opieki zdrowotnej na swoim terenie, żeby przystąpiły do tworzenia poradni, na przykład przy szpitalach powiatowych – mówili zgodnie wiceminister Szczurek-Żelazko i prezes Niedzielski. – Szpitale powiatowe cały czas szukają miejsca dla siebie w systemie opieki zdrowotnej, wydaje się, że to dobra propozycja.

Poradnie będą rozliczane ryczałtowo (pół miliona rocznie), prezes Adam Niedzielski ocenił, że z tego kontraktu będą mogły wypłacać członkom zespołu wynagrodzenie na poziomie 7-8 tysięcy złotych miesięcznie. Dodał jednak, że elementem rozliczenia będzie określona w kontrakcie i raportowana liczba porad (początkowo okres rozliczeniowy ma wynosić sześć miesięcy, potem – trzy miesiące).

Kiedy pierwszy poziom nowego systemu opieki nad zdrowiem psychicznym dzieci i młodzieży ma szansę ruszyć, zważywszy że budowany będzie praktycznie od podstaw, choć – jak mówiła wiceminister Józefa Szczurek-Żelazko, z wykorzystaniem poradni zdrowia psychicznego lub psychologicznych, które już w tej chwili istnieją. Problemem może być to, że w tej chwili kierują one swoją ofertą przede wszystkim do dorosłych.

NFZ zapewnia ambitnie, że w ciągu pół roku cała Polska powinna być pokryta poradniami. Problemem nie będzie mała liczba psychiatrów dziecięcych, bo w poradniach pierwszego poziomu nie będą oni zatrudniani. – Osób z przygotowaniem psychologicznym nie brakuje – zapewnił Adam Niedzielski. W ostatnich miesiącach resort zdrowia określił też zasady uzyskania tytułu specjalisty psychoterapeuty dzieci i młodzieży, by zabezpieczyć kadrę, która będzie udzielać pomocy.

- Kładziemy nacisk na współpracę między poziomami i koordynację działań. Jeśli na pierwszym poziomie specjaliści uznają, że problem wymaga interwencji lekarza, dziecko będzie kierowane na wyższy poziom, do poradni zdrowia psychicznego - zaznaczał Niedzielski.